REFERAT HISTORYCZNY

Kwestjonarjusz

W

OUP 285

- internowanego - więźnia - * lagiernika * - zesłańca

w Z.S.R.R.

1. DANE OSOBISTE. /Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawod. i stan cywilny/ Dąbrowski Jan Adam ppor. lat 30 jubiler-złotnik, kupiec żonaty.

2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZAARESZTOWANIA. Aresztowany dn. 9.IV.1940 r. we dworze w domu, - przy 7mej rewizji jakż u mnie w domu przeprowadzało NKWD. Aresztowano mnie o godz. 1145, - przy czym przy rewizji zrabowano mi wiele rzeczy cennych z biżuterji i.t.p.

3. NAZWY OBOZÓW. Więzienia - miejsca przymusowych robót / dwór (Bezgiddki) więzienie - Chersoń, - Omsk obóz w Maryńsku, - więzienie w Nowosybirsku, - Tomsku Jekuteck

4. OPIS OBOZU, WIĘZIENIA, i.t.p. /Teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena/ Więzienie przeważnie duże mieszczące po 3-5 tysięcy ludzi. - Ciężkie przeważnie betonowane, - spanie na podłodze, - w Omsku w celi 6m x 8m siedziało nas 170 ludzi. Ustępy: w tym rodzaju: cela duża, - w podłodze 2 do 3 dziury, - po opróżnieniu się, - zamiatało się do dziur. W celach smród, - i ciemno, - brak powietrza, - spacer na powietrzu co przy dn. 10 minut. Obory: kilkanaście dużych ciemnic, - po kilkudziesięciu do 150 ludzi, - wilgoć, - brud, - Na robotach, - gdy ktoś "ukradł" marchewkę, ludzie chcieli kacrem z kapustą głodni, - To zdarzyło się bili tak że zdarzały się wypadki pobicia śmierci, - odbicia nerek i.t.p.

5. SKŁAD JEŃCÓW, WIĘŹNIÓW, ZESŁAŃCÓW. /Narodowość, kategoria przestępstw, poziom umysłowy i moralny, wzajemne ustosunki etc./ Ze współwięźniów pamiętam: gen. Zaruski (w sąsiedniej celi jego żona w Chersoniu) ksiądz gen. Bogucki, ppułk Kozecki ppułk. Kowalski, - kpt. Biller, ppor. Stanczak, - por. Wyrzykowski prokurator. Giller, inż. Szymański, Kpt. dr. Szpenis (w Bezgiddkach u gen. Rudersa) ppułk. dr. Gratynik. (we dworze widziałem na spacerze) major. Jurkiewicz, sędzia Jagodziński. bardzo wielu podoficerów H.P. policjantów, - element przeważnie b. inteligencki lub średnio inteligencki. W pierwszych "farach aresztowani wielu ukraińców i obrządku Komunistycznych. W SSSR. wielu ziemiaństwa i "kułaków" rosyjskich. Poziom moralny b. wysoki, - wrogi cywilizacji wybarwienia i upadku władzy SSSR.

6. ŻYCIE W OBOZIE, WIĘZIENIU i.t.p.
/Przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne etc./

00205

W więzieniu życie jednostajne: pobudka o godz. 7 rano i wydawanie jedzenia - obiad godz. 12, - kolacja godz. 18-22. - Cały dzień bez pracy, i spędzany na rozmowach i opowiadaniach współwięźniów. W obozach pobudka godz: 6 30, śniadanie przed w pracy lub wcześniej do godz. 12 potem obiadnie od 13 do 6 tej. Normy pracy takie że przeciętnie wyrabiano 50 % normy. Ubranie - Robocie ubranie wydane - taka sama bluza lecz zrobione z rozkrojonych dętek samochodowych przymocowanych drutem lub nogi owinięte papierami, - wynagrodzenia nie pieniężnego, - wyżywienie: W więzieniu 400 gr. chleba - dwa razy dziennie zupa kapuściana. W obozach 500 gr. chleba (pracującym) 2 razy dziennie zupa a dla tych którzy wyrabiali normę na obiad kasza. Z rozrywkami kulturalnymi nie spotykałem się.

7. STOSUNEK WŁADZ NKWD DO POLAKÓW.
/Metody, sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce etc./

Na śledztwie i tych co do których mieli jakieś dowody o przynależności do organizacji P.O.W. bili, do tego dopuścił się niejednokrotnie również na mnie. Starali się często nawet oficerów zwerbować do armii Berlińskiej obiecując awanse o 2 stopnie wyżej. Starali się by aresztowani zapierali się okazji polskości. - Propagandę komunistyczną nie szerzyli przez współwięźniów Rosjan ale bardzo nie udolnie. Wyroki które były od 5-8 lat robót lub więzienia, tych którzy zostawali skazani na śmierć rozstrzeliwali w osobnych celach. Kara za przynależność do „burżuazyjnej Armii Polskiej" 5-8 lat.

8. POMOC LEKARSKA, SZPITALE, UMIERALNOŚĆ.
/Wydanie wszystkie warjaty/

Pomoc lekarska na celach prawie żadna. W szpitalach lepsza. Śmiertelność b. duża. We dworze widziałem w „Bezpiłkach" jak wyprowadzano dziennie po kilkanaście trupów. Przy tym, zmarł w Hersonie Gen. Żarnowski, - pułkownik Białojarski ze dworu, - ~~w dworze~~ i wielu innych których nazwisk nie pamiętam.

9. CZY I JAKA BYŁA ŁĄCZNOŚĆ Z KRAJEM I RODZINĄ?

Przez cały okres 20 miesięcy dostałem w Hersonie 2 kartki od żony która wyjechała do Rosji i 1 kartkę od rodziny ze Lwowa. O stosunkach panujących pod okupacją dowiadywaliśmy się od nowych współwięźniów.

10. KIEDY ZOSTAŁ ZWOLNIONY I W JAKI SPOSÓB DOSTAŁ SIĘ DO ARMII.

Zwolniony zostałem 4. XI. 1941 r. w Omsku. Pomimo miałem z bronią i odleżeniu 26 ran (wrodów). Pojechałem do miejsc rodziców - żony w Semipałatyńskiej obłasti (województwie) gdzie leczyłem się do lutego 1942 r. W M. Ajagzie zgłosiłem się w naszej delegatury po wyjściu i wstąpiłem do 9 D.P. d. 30.1942 r. w Marietanie

Dąbrowski
ppor.